

Związek Sportowy

Konfederacja Małych Klubów Piłkarskich

36-030 Błażowa, ul. Myśliwska 16

www.malekluby.pl

kontakt@malekluby.pl

Tel. +48 604 482 892

TVN S.A.

02-952 Warszawa

ul. Wiertnicza 166

Zakończenie turnieju Euro w powszechnym odczuciu jest czasem, kiedy powinniśmy pomyśleć o uzdrowieniu polskiej piłki nożnej. Rację ma Zbigniew Boniek, gdy na Waszej antenie mówi, iż uzdrowienie PZPN może nastąpić wyłącznie przez przeniesienie akcentu na małe kluby, które wykonują realną pracę z młodzieżą.

Ku naszemu zdumieniu w tym samym programie 2 lipca jako wyraziciel tych samych poglądów wystąpił Kazimierz Greń, Prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej. Z własnych smutnych doświadczeń wiemy, że słowa Kazimierza Grenia całkowicie roz mijają się z tym, co faktycznie czyni. W kierowanym przez niego Podkarpackim Związku Piłki Nożnej małe kluby służą przede wszystkim do skubania, wyciągania od nich pod wszelkimi pretekstami pieniędzy, które trafiają do kasy Związku. Mało tego, trudno uciec od podejrzeń, że takie metody w stosunku do niektórych klubów, nielubianych przez władze Związku, stosowane są tendencyjnie, by je zniszczyć. W takiej właśnie sytuacji znalazły się nasze kluby, które po tym, jak ośmieliły się protestować przeciw takim praktykom, zostały bez żadnej dyskusji po prostu zawieszono. Zawieszono 90 letni klub Błażowianka (www.blazowianka.net) Błażowa, gdzie trenuje ponad 100 młodych chłopców, z tego klubu pochodzi kapitan Kadry Podkarpacia Raдек Kanach w roczniku 1999, dwu piłkarzy z Naszego Klubu zostało powołanych do Legii Warszawa. Zawieszono bezpodstawnie również dwa kluby Szik Wola Rafałowska i Wenecjanka Lecka.

W praktyce więc najpierw naszej młodzieży Związek odbierał pod każdym pretekstem skromne środki, jakie zdobywane były aktywnością działaczy, a w końcu na skutek zawieszenia całkowicie uniemożliwiono młodzieży udziału w rozgrywkach.

Jesteście dużym, niezwykle opiniotwórczym medium. To, co mówicie, będzie miało niewątpliwie bardzo duży wpływ na to, czy sytuacja w PZPN zostanie uzdrowiona. Dlatego, powołując się na własne doświadczenia, bardzo prosimy: nie ukazujcie Kazimierza Grenia jako alternatywy dla Grzegorza Lato. PZPN to problem struktur, a nie ludzi. Póki Związek będzie gigantyczną maszynką do robienia pieniędzy, diet, tworzenia etatów, zupełnie nie ma znaczenia, kto będzie jego szefem. Musiałoby dojść do tego, że to Związek będzie dla klubów, a nie kluby dla Związku. Praktyki Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej pod wodzą Kazimierza Grenia są odwróceniem tej zasady. Jego personalne konflikty z Grzegorzem Lato to naprawdę o wiele za mało, by przeciwstawić jednego jako zgniły owoc, a drugiego jako pachnący kwiat.

PREZES ZARZĄDU

mgr inż. Stanisław Kruczek

